

Protokół nr 3/11  
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej  
w dniu 16 marca 2011 r.

Na ogólną liczbę 6 członków w posiedzeniu uczestniczyło 5 zgodnie z listą obecności.

W posiedzeniu nie uczestniczył radny Henryk Piekarski

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyły osoby zgodnie z listą obecności

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie Protokołu nr 2/11 z dnia 10 marca 2011 r.
2. Zapoznanie się z informacją otrzymaną z MPWiK Sp. z o.o. w Łomży w zakresie oceny jej działalności /druk 44/.
3. Zajęcie stanowiska w sprawie odwołania Państwa J. i M. Jasionek /druk nr 42, 42/1/.
4. Ocena realizacji uchwał za 2010 rok /druk 38/.
5. Sprawy różne.

Przebieg posiedzenia:

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła Pani Elżbieta Rabczyńska - Przewodnicząca Komisji. Następnie zaproponowała, aby wprowadzić zmiany do proponowanego porządku polegające na zamianie punktów pierwszego z drugim.

Radna Alicja Konopka zabierając głos zaproponowała, aby punkt ten pozostawić, jest to bowiem sprawa porządkowa i nie ma potrzeby jej przenosić.

Komisja w wyniku głosowania 4 głosami za, przy 1 wstrzymującym poparła propozycje radnej Alicji Konopka. Komisja realizowała porządek bez zmian.

Ad. 1

Przewodnicząca poprosiła o uwagi do Protokołu Nr 2/11 z dnia 10 marca 2011 r.

Członkowie Komisji nie zgłosili uwag do protokołu z poprzedniego posiedzenia i przyjęli go 5 głosami za – jednogłośnie.

Ad. 2

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła przedstawicieli MPWiK o wyjaśnienie, dlaczego jest więcej ścieków niż pobranej wody.

Gilbert Okulicz – Wiceprezes MPWiK wyjaśnił, że jest to spowodowane tym, iż są podmioty, które np. oddają ścierki, ale nie pobierają wody np. szpital, podobnie Browar, są to duzi dostawcy ścieków, a wody nie biorą. Następny element to są Gminy Łomża i Piątnica, które również odprowadzają ścieki, ale nie są brane we wnioskach taryfowych, ale to się zmieni. Dodał, że generalnie tych ścieków jest o wiele więcej, ale nie są one faktorowane, należy wziąć pod uwagę fakt, że w mieście jest 8 km kanalizacji ogólnospławnej i ścieki te nie są fakturowane.

Radny Maciej Głaz zabierając głos zwrócił uwagę, że Komisja analizując materiał na poprzednim posiedzeniu zwróciła uwagę na ostatni akapit, który

członkom Komisji nie podobał się. W imieniu Komisja prosi więc, aby w przyszłości Zarząd Spółki „nie zauważał” takich rzeczy, ponieważ radni to wiedzą. Odnosząc się do kwestii kanalizacji ogólnospławnej prosi o informacje, kiedy Spółka zacznie coś robić w kwestii tej kanalizacji. Zwrócił następnie uwagę, że mieszkańcy z ul. Polowej skarżą się, iż w czasie ulewnych opadów wybija im kanalizacja.

Gilbert Okulicz – Wiceprezes wyjaśnił, że już zaczęto robić, przy wszystkich remontach na Starówce już deszczówka jest podzielona. Zrobiono już ul. Senatorska, Farna, z tym, że są to działania iluzoryczne, ponieważ rozdział ścieków jest w Senatorskiej, Farnej, części Starówki, ale dalej poniżej znów wbija się to w jeden kanał w Polowej i dalej ścieki płyną do ogólnospławnej. Odnosząc się do wybijającej kanalizacji stwierdził, że cały czas są problemy. Odpowiadając na zapytanie dotyczące spalarni wyjaśnił, że jest sprawna i pracuje. W chwili obecnej stoi, ponieważ jest poddawana konserwacji.

Przewodnicząca zabierając głos poinformowała, że temat ten jest przedmiotem analizy na sesji, ponieważ mieszkańcy są zaniepokojeni cenami wody i ścieków. Dodała, że przygotowując się do posiedzenia przygotowała zestawienie cen w obszarze województwa w miastach: Suwałki i Białystok. Z danych wynika, iż cena wody i ścieków jest w Łomży najwyższa. Podkreśliła, że radnym, znane są obowiązujące przepisy w tym zakresie, ale radni nie są obojętni na sprawy dotyczące mieszkańców, nie może instytucja typu MPWiK przyczyniać się w sposób pośredni do zubożenia mieszkańców. Następnie podała ceny wody dla odbiorców indywidualnych w MPWiK wynosi za m<sup>3</sup> - 2,86, w Suwałkach – 2,66, w Białymstoku - 2,81. To samo dotyczy pozostałych odbiorców. Następnie przedstawiła dane dotyczące ścieków (zestawienie w załączeniu). Poprosiła wyjaśnienie dlaczego tak się dzieje.

Gilbert Okulicz – Wiceprezes zabierając głos stwierdził, że protestuje przeciwko takiemu stwierdzeniu, ponieważ przedsiębiorstwo nie przyczynia się do ubożenia społeczeństwa. Dodał, że może wymieni wiele innych czynników, które to powodują. Stwierdzenia takie są bardzo uogólnione i jest mu przykro, gdy to słyszy. Uważa, że działalność przedsiębiorstwa jest na miarę Łomży bardzo poprawna i robią to co mogą, aby ceny były najniższe. Odnosząc się do danych porównawczych stwierdził, że dobrze by było, gdyby Przewodnicząca do porównania wzięła jeszcze Ostrołękę, Kolno, Zambrów, gdzie ceny są o wiele wyższe niż w Łomży. Obiecał, że w dniu jutrzejszym dane z tych miast przekaże Komisji. Dodał, że w chwili obecnej od 2 lat po raz pierwszy są poniżej średniej krajowej. Zgodził się, że kilka lat temu byli drodzy, gdy przekazana została im oczyszczalnia. Odnosząc się do Suwałk wyjaśnił, że Suwałki w chwili obecnej nie mają na majątku urzędzeń wodociągowo – kanalizacyjnych i inwestycje są robione przez miasto. Należy wziąć pod uwagę to, że w roku ubiegłym i kilka lat wstecz z budżetu miasta w Łomży na urządzenia wodno – kanalizacyjne nie została wydana ani złotówka. Wszystko Spółka robi ze swoich środków. Dodał, że w chwili obecnej wchodzi Program Rozbudowy Dróg, a przed drogami należy położyć kanalizację. Jeżeli miasto nie będzie miało środków, a spółce z amortyzacji może nie starczyć, wówczas ceny wody i ścieków mogą pójść w górę.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że odbiór społeczny jest zazwyczaj taki, że to Rada Miasta ustala ceny, z godnie z ustawą to Rada Miejska otrzymuje wniosek od Prezydenta i bez względu na to, czy Rada propozycje zatwierdzi, czy też nie, to i tak wchodzi one w życie. Natomiast następnego dnia po sesji jest w mediach informacja, że nowa Rada Miasta zatwierdziła podwyższone ceny na wodę i odprowadzenie ścieków.

Wiceprezes Gilbert Okulicz stwierdził, że nie zupełnie, ale tak jest. Dodał, że jeżeli chodzi o stawkę, to jest ona liczona zgodnie z algorytmem, który podaje przepis i jeżeli spółka prawidłowo wyliczy ceny, wówczas Rada ma dwie możliwości; zatwierdził ceny, bądź nie podejmować uchwały, a ceny i tak wejdą.

Prezydent Benjamin Dobosz zwrócił uwagę, że jest jeszcze jedno wyjście, Rada może zatwierdzić niższe ceny, ale wówczas musi wziąć na siebie ciężar wyrównania różnicy.

Wiceprezes Gilbert Okulicz potwierdził wypowiedź Prezydenta, że Rada może ustalić swoje ceny, ale wiąże się to ze skutkami finansowymi. Uważa, że to również nie jest wyjściem, ale zna taki przypadek w kraju.

Przewodnicząca Komisji zwróciła uwagę, że w przypadku, gdy Rada nie podejmie uchwały w sprawie stawek, to one i Tak wejdą, ale oddźwięk medialny nie będzie taki, że to Rada podjęła uchwałę w sprawie podwyższenia stawek, ale że MPWiK ustaliło ceny.

Wiceprezes Gilbert Okulicz zwrócił uwagę, że tak było w tym roku, Rada nie uchwałała stawek.

Bernadeta Krynicka poprosiła o wyjaśnienie dlaczego tak się stało?

Wiceprezes Gilbert Okulicz wyjaśnił, że Spółka od 2004 roku, od kiedy weszła w życie ustawy o zaopatrzeniu w wodę, zawsze 21 października składa wniosek. Przepis mówi bowiem wyraźnie, że w terminie 70 dni, nie mówi do 70 dni, ale w terminie 70 dni. Od 6 lat składają więc wniosek 21 października.

Przewodnicząca zabierając głos zwróciła uwagę, że w roku wyborczym należałoby taki wniosek składać wcześniej, nie ma bowiem przepisu prawnego, który by tego zabraniał. Uważa, że nic by się nie stało, gdyby wniosek do Rady trafił z miesięcznym wyprzedzeniem.

Wiceprezes Gilbert Okulicz zwrócił uwagę, że gdyby była prośbą, aby poinformowali, to wniosek był przygotowany i wówczas by poinformowali. Zauważył, że wniosek był złożony 21 października zgodnie z przepisami. Czemu więc wniosek ten na drugi dzień nie trafił do Rady, tylko czekał. Jeszcze raz podkreślił, że od 6 lat składają wniosek tego samego dnia, nie powinno więc być zaskoczenia.

Prezydent Benjamin Dobosz zwrócił uwagę, że wniosek do Rady również trafił w terminie, nie wie więc, czy nie było woli, czy też czasu.

Wiceprezes Gilbert Okulicz zwrócił uwagę, że w chwili obecnej nie ma potrzeby roztrząsania tego, tym bardziej, że skala podwyżki była niewielka, niższa od inflacji.

Przewodnicząca zabierając głos poprosiła o wyjaśnienie, jaka jest różnica pomiędzy pomiarami na wodomierzach lokalnych, a wodomierze głównym.

Wiceprezes Gilbert Okulicz wyjaśnił, że różna. Dodał, że wodomierze główne są wodomierzami w miarę dokładnymi, natomiast wodomierze w mieszkaniach są wodomierzami niższej klasy. Ponadto wodomierze powinny być założone właściwie, tak, aby woda mogła płynąć swobodnie, jednak różnie to bywa.

Prezydent Benjamin Dobosz prosi o informacje, czy Spółka posiada informacje na temat jakości wody w innych miastach.

Wiceprezes Gilbert Okulicz zwrócił uwagę, że tego typu badania nie są publikowane, patrzy się bowiem, czy wyniki są w normie. Dodał, że woda w mieście jest bardzo dobra, jeżeli chodzi o oczyszczalnię, to urządzenia są wysokiej klasy. Oczyszczalnia weszła w próg najwyższy oczyszczania, to już zobowiązuje.

Przewodniczący Rady poprosił Prezesa o informacje, czy jest wiadomo, co w roku ubiegłym stało się, że w wodzie pojawiły się bakterie.

Wiceprezes Gilbert Okulicz wyjaśnił, że taka sytuacja była na odcinku od Polnej do bursy i nie były to bakterie coli, ale bakterie które są również w jogurtach i nie są niebezpieczne. Przyczyną było prawdopodobnie jedno niezidentyfikowane przyłącze. Dodał, że pojawia się inne zjawisko, które się pojawia, a na które nie mogą znaleźć odpowiedzi, podobnie jak i w kraju, a dotyczy ono pojawiania się u źródła bakterii glebowych, stąd profilaktycznie stosowana jest lampa uv, aby wyeliminować metodą bezinwazyjną związki bakterii wychodzące z ujęcia. Podkreślił, że chloru nie wyeliminuje się, gdyż nie ma innej metody aby przeczyszczyć sieci od czasu do czasu do czasu do sieci trochę chloru trzeba wpuścić, ale przed informowane są służby sanitarne. Dodał, że zużycie wody od 3 lat jest na podobnym poziomie.

Przewodnicząca poprosiła o wyjaśnienie dlaczego stawki opłat w grupie 3 są niższe niż w grupie 1, 2.

Wiceprezes Gilbert Okulicz wyjaśnił, że zróżnicowanie to miało na celu pozyskanie odbiorców hurtowych. Dodał, że grupa taryfowa uzależniona jest od rozbioru wody. Jeżeli próg 25 tys. m<sup>3</sup> nie będzie zachowany, wówczas wchodzi w grupę wyższą.

Przewodnicząca Komisji kończąc dyskusję poddała pod głosowanie, kto jest za przyjęciem przedłożonej przez Spółkę informacji dotyczącej jej działalności.

Komisja informacji przyjęła jednogłośnie 5 głosami za.

### Ad. 3

Przewodnicząca wprowadzając do tematu wyjaśniła, że w dniu dzisiejszym poprosiła o udostępnienie na Komisję stosownych dokumentów. Uważa, że zasadne było zapoznanie się jaki teren obejmowało scalenie Oś. Wschód. Następnie analiz mapy poprosiła o wskazanie działek Pana Jasionka. Dodała, że otrzymała skład Rady Uczestników Scalenia, gdzie okazuje się, iż Pan Jasionek był członkiem Rady Uczestników Scalenia. Następnie na wniosek radnej Alicji Konopka udzieliła głosu Naczelnik Wydziału.

Anna Rzędarska – Naczelnik WGNiSL wyjaśniła, że we wskazanym rejonie znajdowały się działki Panów Sroczyńskiego, Jasionka i Dziegielewskiego. Następnie na mapie wskazała, które działki każdy z Panów dostał. Wyjaśniła, że na taki podział nie zgadzał się Pan Dziegielewski, w związku z powyższym dokonano zamiany. Podkreśliła, że Pan Jasionek otrzymał działkę z własnej działki.

Radny Maciej Głaz zwrócił uwagę, że jest to odwołanie i jego zdaniem powinno ono zostać złożone do Rady Scalenia, ponieważ to Rada Scalenia podjęła decyzję, natomiast Rada miejska podjęła tylko uchwałę zatwierdzającą w zasadzie postanowienia Rady Scalenia, ani radni, ani Urząd Miasta nie są władni dokonywać zmian w postanowieniach Rady Scalenia. W chwili obecnej jedynym rozwiązaniem jest poinformowanie Pana Jasionka, że może w pierwszej kolejności wezwać Radę do usunięcia naruszenia prawa, a następnie za pośrednictwem Rady skierować skargę do Sądu Administracyjnego.

Beniamin Dobosz zabierając głos w dyskusji stwierdził, że wiele razy rozmawiał z Panem Jasionkiem podczas spotkań z mieszkańcami i z tych rozmów wywnioskował, że jest on człowiekiem, który chciałby uzyskać korzyści kosztem miasta, jako przykład podał fakt, że gdy otrzymał z podziału 7 działek, to oburzył się, że musiał sprzedać jedną, aby pokryć koszty opłaty adiacenckiej, czy też planistycznej, nie widząc, że otrzymał określoną korzyść.

Przewodnicząca zabierając głos przedstawiła Prezydentowi ustalenia z poprzedniego posiedzenia, następnie przytoczyła fragment zapisu z protokołu.

Beniamin Dobosz zabierając ponownie głos wyjaśnił, że Pan Jasionek nie może pogodzić się z faktem, że dla wszystkich uczestników stosowane są stawki, które powodują w przypadku określonej powierzchni taką, a nie inną kwotę.

Anna Rzędarska – Naczelnik WGNiSL wyjaśniła, że Pan Jasionek ma żal i pretensje do tego, że gdy uczestniczył w scaleniu przy Szosie do Mężenina, po scaleniu sprzedał działki i w związku z tym miasto weszło z rentą planistyczną. Wówczas były to duże pieniądze i był tym bardzo rozgoryczony. Dodała, że w tym przypadku również jest ustalona renta planistyczna w wysokości 30%, ale jeżeli w ciągu 5 lat nie sprzeda tych działek, wówczas nie będzie płacił tej renty. W przypadku tamtych działek było podobnie, ale tłumaczył, że o tym nie wiedział.

Radna Alicja Konopka zabierając głos stwierdziła, że należy przygotować Radzie projekt odpowiedzi, w którym zawrzeć, jakie uprawnienia ma Pan Jasionek. Być może wykorzystać w tym zakresie wiedzę posiadana przez Panią Naczelniczkę i Pana Prezydenta.

Kończąc dyskusję Przewodnicząca zaproponowała, że projekt stanowiska Komisji Rewizyjnej w sprawie odwołania Pana Jasionek został przygotowany i przedłożony Radzie na najbliższej sesji.

Radna Alicja Konopka zaproponowała, aby przed sesją Przewodnicząca zapoznała Komisję z proponowanym stanowiskiem.

Ostatecznie Komisja jednogłośnie przyjęła, że przed sesją komisja spotka się w sprawie zatwierdzenia projektu stanowiska, które zostanie przedstawione Radzie na sesji.

#### Ad. 4

Przystępując do oceny realizacji uchwał za rok 2010 zgodnie z drukiem 38 Przewodnicząca przypomniała, że na poprzednim posiedzeniu Komisja miała problem z analizą materiałów, ponieważ nie było komu udzielić Komisji wyjaśnień. Dodała, że ona by nie chciała, aby przedkładany materiał był suchą informacją. W związku z tym poprosiła na dzisiejsze posiedzenie o informację i dostarczenie materiałów na temat wybranych uchwał, tj. Uchwałą Nr 431/LVIII/10 i Uchwałą Nr 433/LVIII/10 z 7 kwietnia 2010 r. z podanej informacji wynika, iż uchwały zostały wykonane, jest podany akt notarialny. Prosi więc radnych z poprzedniej kadencji o informację, czego dotyczy Uchwała 431, o jaką chodzi nieruchomości.

Radny Maciej Głaz wskazując działkę na mapie wyjaśnił, że jest to bardzo mała działka i nic na niej samodzielnie nie da się wybudować i zgodnie z ustawą działka ta kwalifikuje się, aby sprzedać ją bez przetargu, oczywiście po wstępnej wycenie przez rzeczoznawcę, na polepszenie funkcjonowania działki podstawowej. Dodał, że uchwała została podjęta na wniosek Prezydenta, do którego wcześniej złożyli wniosek zainteresowani, w tym przypadku Państwo Dąbrowscy. Został podpisany stosowny akt notarialny, który ze strony Miasta został podpisany przez Prezydenta Sroczyńskiego.

Przewodnicząca Komisji kontynuując poprosiła o przybliżenie Uchwały 433/LVIII/10.

Prezydent Beniamin Dobosz zabierając głos zwrócił uwagę, że zanim trafił na sesję materiał był opiniowany przez Komisję Gospodarki Komunalnej.

Radny Maciej Głaz potwierdził dodając, dopiero po przedstawieniu opinii przez komisję Gospodarki Komunalnej, Rada podejmuje uchwałę. Odpowiadając Przewodniczącej wyjaśnił, że działka była własnością miasta. Zauważył, że jest to działka wielkości 2,5 ara. Dodał, że takich działek było sporo sprzedawanych,

ponieważ np. na osiedlach były wytyczone ulice, zatrzymano grunty, a później tych ulic nie realizowano. Mieszkańcy zwracali się więc z wnioskami o wykup tych pasów.

Prezydent Beniamin Dobosz dodał, że to miasto bierze na siebie odpowiedzialność występując do Rady z wnioskiem o sprzedaż takiej działki.

Radna Alicja Konopka zabierając głos w dyskusji zwróciła się do Prezydenta z prośbą, aby w informacji dotyczącej realizacji poszczególnych uchwał rozszerzyć informację na temat jej realizacji. Chodzi o to, aby nie było to suche stwierdzenie, że „zrealizowana”, bądź „w trakcie realizacji”. Ponadto przypomniała, że na poprzednim posiedzeniu Komisja zwróciła się z wnioskiem, aby na końcu była umieszczona zbiorcza tabela wykazująca, która uchwała została zrealizowana, która jest w trakcie realizacji, a która nie zrealizowana. Informacja taka ułatwi pracę nad materiałem.

Przewodnicząca kontynuując omawianie materiałów zwróciła uwagę na realizację Uchwały Nr 523/LXIX/10 z dnia 10 listopada 2010 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż mieszkań. Uchwała ta jest w trakcie realizacji. Prosi o informację na jakim etapie jest realizacja.

Radny Maciej Głaz zabierając głos wyjaśnił, iż realizacja tego typu uchwał zależy od tych, którzy te mieszkania chcą wykupić. Rzeczoznawca wycenia mieszkanie, a zainteresowani wykupem nie zawsze w tym momencie posiadają określone środki i mogą zrealizować wykup. Często te sprawy przeciągają się.

Kazimierz Prószyński - Kierownik Biura Obsługi Urzędu zabierając głos zwrócił uwagę, że Komisja ocenia nie informację o realizacji uchwał, ale zaczyna oceniać uchwały, które zostały podjęte w poprzedniej kadencji i funkcjonują. Zauważył, że Uchwały zostały podjęte na sesji, nikt nie skorzystał z prawa ich zaskarżenia. Uważa więc wracanie, czy były takie, czy inne za niezasadne. Dodał, że Prezydent Miasta przedłożył tylko informację, że uchwałami zajął się i je realizuje.

Radny Maciej Głaz zabierając głos stwierdził, że zgadza się z Panem Prószyńskim i dlatego składał wniosek o zbiorczą informację. Brakowało mu bowiem tabeli, która pokaże, która uchwała jest zrealizowana, która jest w trakcie, która nie zrealizowana. Chodzi o to, aby radny przystępując do analizy wiedział, która uchwała jest zrealizowana, która w trakcie, a która nie zrealizowana, by można było nad nimi się skupić. Jako przykład podał Uchwałę 523, gdzie oprócz zwrotu, że jest w trakcie realizacji powinno być podane np. że 2 mieszkania sprzedane, jedno w trakcie i dlatego to opóźnienie.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że w poprzedniej kadencji był członkiem komisji Rewizyjnej i wówczas również członkowie Komisji mieli podobne dylematy. Uważa, że całe zamieszanie bierze się kwestii zapisu tego punktu. Gdyby punkt brzmiał „Informacja o sposobie realizacji uchwał” wówczas informacje przyjmuje się, bądź nie, natomiast nikt nie jest w stanie ocenić realizacji uchwał, ponieważ ocena jest pojęciem subiektywnym.

Radna Alicja Konopka zabierając głos zauważyła, że chodzi tylko o to, aby w przyszłości w materiale dodać kilka zdań zwłaszcza przy uchwałach, które są w trakcie realizacji, czy też niezrealizowane, co jest przyczyną takiego, a nie innego stanu rzeczy. Jeżeli realizacja przedłuża się, to z jakiego powodu.

Prezydent Beniamin Dobosz zaproponował, aby zdania rozszerzające zastrzec do uchwał, które nie zostały zrealizowane, bądź są w trakcie realizacji. Wówczas radni analizując, mogą w oparciu o te dodatkowe informacje zdecydować, w których przypadkach dokonać kontroli realizacji.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że temat ten jest ważny i został uregulowany prawnie, ponadto wpisany jest do planu pracy Rady na 2011 rok oraz do planu kontroli Komisji Rewizyjnej. Co kwartał Komisja i Rada będzie do niego

powracała. Ma nadzieję, że w przyszłości nie będzie już problemu i uwag jakie ma Komisja w dniu dzisiejszym.

Następnie zwróciła uwagę na zapisy dotyczące zadań z zakresu rehabilitacji, gdzie jest zapis, że na realizację zadań w zakresie rehabilitacji społecznej zaplanowano środki w wysokości 100.778 zł, wydatkowano 51.517 zł, co stanowi 51% przyznanego limitu. Chciałaby więc dowiedzieć się, co z niewydatkowanymi środkami.

Radna Alicja Konopka zwróciła uwagę Prezydentowi, że w tym wypadku powinno znaleźć się kilka zdań wyjaśnienia.

Prezydent Beniamin Dobosz zgodził się z radną Konopka.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono i Komisja 5głosami za jednogłośnie przyjęła przedłożoną informację z wcześniejszymi wnioskami:

- 1) aby na końcu była umieszczona zbiorcza tabela wykazująca, która uchwała została zrealizowana, która jest w trakcie realizacji, a która nie zrealizowana,
- 2) aby w przyszłości w materiale dodać kilka zdań zwłaszcza przy uchwałach, które są w trakcie realizacji, czy też niezrealizowane.

Ad. 5

W sprawach różnych radna Bernadeta Krynicka poprosiła o informację na temat postępu działań w związku ze scaleniem na ul. Żabiej. Miały być prowadzone dalsze działania zmierzające do wypłaty za przekazanie gruntów pod drogę, jednak nic się nie dzieje.

Prezydent Beniamin Dobosz wyjaśnił, że cały czas prace trwają. Jeszcze raz przeanalizowali decyzje dotyczące opłat adiacenckich, były wnioski aby rozłożyć na trzy okresy tj. 10 – 5 – 3 – letnie. Prezydent uznał aby nie różnicować i z uwagi na sytuację budżetową przyjęto okres 5 – letni. Z opłat, które będą wpływały z tego tytułu do miasta i z opłat z tytułu nabycia działek celem powiększenia, będą wypłacane odszkodowania. Wszystko to bowiem dzieje się w ramach jednej kwoty. Dodał, że w chwili obecnej jest około 10 osób niezadowolonych z procesu. Zgłaszają się osoby, które chciałyby, aby miasto pokryło różnicę między ceną zaoferowaną w ramach scaleń, a ceną rynkową. Miasto praktycznie do całego procesu nie ma nic, prócz 4 –hektarowego obszaru. Zauważył ponadto, że w chwili obecnej nie ma żadnych prawnych rozwiązań, które by satysfakcjonowały te osoby, nad czym ubolewa. Dodał, że w chwili obecnej wstrzymują te procesy, bowiem uważają, że przy ul. Żabiej działa się to o tyle nieprawidłowo, iż procesem tym zajmowała się tym tylko jedna osoba, a taki proces wymaga bardziej kolektywnego ze strony miasta działania. Dotychczasowy pracownik prowadzący sprawy scalenia został od tego odsunięty, ma tylko dokończyć sprawy rozpoczęte. W przyszłych scaleniach będzie to rozważane w całkiem inny sposób. Odpowiadając radnej Gałązka dodał, że jest wola uczestników aby rozpocząć proces scalenia kolonii D, wstrzymują to jednak do momentu przyjęcia zmian organizacyjnych w Urzędzie, aby powołać zespół ds. scalenia.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono.

Protokołowała:

D. Śleszyńska

Przewodnicząca Komisji

Elżbieta Rabczyńska